

Naczelne Dowództwo W. P.

Warszawa, dn. 25 czerwca 1919.

D.Nr. 563/II pouf.

1033/52. O d p i s

Do

MINISTERJUM SPRAW ZAGRANICZNYCH

w W a r s z a w i e .

Na tamt. Nr. 43I z dnia 20/6 b.r. przesyła się w załączeniu odpis sprawozdania eksperta wojskowego przy rządzie litewskim w Kownie Mjr. M a c k i e w i c z a do wiadomości i zużytkowania.

Komunikuje się równocześnie, że w sprawie postępowania żandarmerji będą wdrożone dochodzenia, oraz wydane potrzebne zarządzenia, celem ukrócenia samowoli i zaprowadzenia porządku.

2 załączniki

H a l l e r m.p.

Pułkownik

Za zgodność:

NACZELNE DOWÓDZTWO W.P.

Warszawa, dnia 24 czerwca 1919r.

D.Nr. 563/II pouf.

Do

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZELNEGO WODZA

w W a r s z a w i e .

Przesyła się do wiadomości:

2 załączniki

H a l l e r m.p.

Pułkownik

Za zgodność:

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 1033/52 dnia 24 / VI 1919 r.

załącz. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Ś G I Ś L E T A J N E
Trzymać pod zamknięciem

O d p i s .

Po przybyciu do Kowna zapytałem por. Jakutisa, przydzielonego do naszej Misji, kto z wyższej władzy litewskiej może nas przyjąć. Por. Jakutis oświadczył, że może nas przyjąć Minister Wojny, pułk. Merkis. Tego samego dnia udałem się do niego. Rozmowa toczyła się w języku polskim i litewskim. Podczas rozmowy pułk. Merkis zaznaczył, że Polacy nie chcą porozumienia się z Litwą gdyż dr. Szaulis wrócił z Warszawy z niczem. Ja na to odpowiedziałem, że sam fakt naszego przybycia do Kowna dowodzi, że Rząd Polski pragnie porozumienia się z Litwą i oświadczyłem, że następnego dnia po wizycie naszej razem z p. Staniszewskim u Prezesa Ministrów Rządu Litewskiego, chciałbym przystąpić do omawiania kwestji wojskowych. Lecz po wizycie naszej u Prezesa Ministrów Rządu Litewskiego p. Słężewicza, kiedy takowy oświadczył nam, że żadnych rokowań być nie może, dopóki Polacy nie uznają niepodległości Litwy i ~~nie~~nie przekażą władzy cywilnej w ręce litewskie na terenach b. Ober-Ostu-zmuszony byłem tych planów zaniechać.

W kilka dni potem poprosiłem por. Jakutisa, aby zapytał gen. Zukowskiego, Naczelnego Wodza wojsk litewskich, czy nie uważa on za możliwe, pomimo zawieszenia pertraktacji politycznych, omówić kwestje czysto wojskowe-oficjalne lub też prywatne. Po otrzymaniu na to zgody, udałem się do generała Zukowskiego. Rozmowa toczyła się w języku rosyjskim. W rozmowie gen. Zukowski wyraził życzenie, aby pomimo wyników pertraktacji dyplomatycznych nawiązana łączność między prawem skrzydłem armji litewskiej i lewym skrzydłem armji polskiej dla wspólnych działań przeciwko bolszewikom. Poruszyłem także kwestje linii demarkacyjnej i linii kolejowej Wilno-Dynaburg, na co gen. Zukowski dał odpowiedź wymijającą jakby niechciał tej sprawy poruszać, jednak oświadczył, że od linii demarkacyjnej Olita i. t. d. można było niemieckie wojska usunąć na linię Wierzbołowo-Kowno, o ileby Polacy także od tej linii usunęli się. Głównie zaś nalegał na nawiązanie kontaktu pod Dynaburgiem. Była także poruszona kwestja

rozbrojenia przez Polaków baonu białoruskiego w Grodnie gen. Zukowski niby delikatnie protestował, ale dało się wyczuć że władze litewskie są nawet z tego zadowolone, gdyż utrzymanie tego utrzymywanie 1 żołnierza przez mies. kosztowało: baonu bardzo drogo kosztowało, 1000 mk. Z rozmowy z gen. Zukowskim odniosłem wrażenie, że to jest Polak i dlatego nie chciał poruszać tej kwestji. Od osób bliskich gen. Zukowskiego słyszałem że dopóki on będzie Naczelnym Wodzem, żadnych działań wrogich względem Polaków ze strony litewskiej nie będzie. Kiedy na posiedzeniu Rady Ministrów była omawiana kwestja stosunków polsko-litewskich, gen. Zukowski oświadczył, że jeżeli dojdzie do starcia z Polakami, on poda się do dymisji. Rząd litewski by się nie liczył zbyt wiele z gen. Zukowskim, ale jest przekonany, że ~~z ustąpieniem generała Zukowskiego~~ z ustąpieniem generała Zukowskiego wiele oficerów szczególnie wyższych, także ustąpiło by.

Wogóle odniosłem wrażenie, że armja litewska nie przedstawia dla Polski żadnego niebezpieczeństwa, armja niemiecka ma zachować się defenzywnie w razie zaś natarcia ze strony Niemców, sztab generalny będzie o tem powiadomiony na 3 dni wcześniej, gdyż do biura wywiadowczego polskiego należy oficer niemiecki.-

Podczas pobytu mego w Kownie zauważyłem, że polska służba wywiadowcza w Kownie zorganizowana jest bardzo dobrze i działa bez zarzutu. Przed odjazdem byłem z wizytą pożegnalną u ministra wojny, pułk. Merkisa, rozmawiałem także z szefem sztabu, pułk. Welikisem, którzy się skarżyli na nadużycia ze strony naszych wojsk, szczególnie żandarmerji na linii demarkacyjnej, jak to w Oranach, Szyrwintach, i Jewje, gdzie bardzo często się zdarza, że podróżnych jadących na Litwę, rabują, odbierają ostatnie pieniądze ściągają buty, opornych zaś biją. Ja uważam, że także wypadki wpływają bardzo niekorzystnie na teraźniejsze stosunki i na przyszły plebiscyt, tembardziej, że prasa litewska korzysta z każdego takiego wypadku, aby podburzać ludność litewską przeciwko Polakom.

Podczas powrotu do Wilna zauważyłem, że z naszej strony załatwo przepuszczają się podróżni do Litwy, ze strony zaś litewskiej przejazd na naszą stronę jest bardzo utrudniony. Oficerowie zaś litewscy mają zupełnie swobodny dojazd do Wilna. W Wilnie na przykład, jakiś czas przebywał pułkownik b. białoruskiego baonu z Grodna-Jezuitów, który jest szefem kontr-wywiadów przy sztabie litewskim.

W Wilnie i Kownie mnie opowiadali, że w Wilnie są straszne nadużycia względem ludności cywilnej. Szczególnie pod tym względem odznacza się K.O.W./konny oddział ~~wykładowców~~ wywiadowców przy sztabie dywizji/ i żandarmerja. Bardzo często bywają wypadki samowolnych ~~dywizji~~ rżwizji, kradzieży, szczególnie zaś kłwicznie łapownictwo. Żandarmi, na przykład żyją bardzo wykwintnie-żołnierze żandarmerji wydają po kilkaset marek na kolację zachodzi więc wątpliwość, skąd taki żołnierz może mieć tyle pieniędzy. Prasa litewska każdy taki fakt rozdmuchuje, przekręca i podaje do wiadomości ogółu, zaznacza przy tem, że to wszystko stosowaniem jest tylko względem litwinów i żydów-co działa bardzo ujemnie na stosunki polsko-litewskie. Uważam także, że w Wilnie prasa litewska cięży się za dużą wolnością otwarcie występuje przeciwko Polsce i Rządowi Polskiemu, umieszcza czasem artykuły, wprost ubliżające godności narodu polskiego-i żadnej odpowiedzialności za to niema. Szczególnie zaś pod tym względem odznacza się gazeta litewska, wydawana w języku polskim "Głos Litwy" którą redaguje były minister oświaty M. Birżyszka. Na lepsze stanowisko wisko zajmuje i druga gazeta litewska, wychodząca w Wilnie w języku litewskim "Nepriklausomoji Lietuva". Dla porównania mogę zaznaczyć, że na Litwie prasa polska jest prawie zupełnie zduszona-nie może ani słowa prawdy powiedzieć o tym terrorze, który stosowanym jest na Litwie względem polaków.

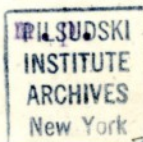
Przy niniejszym załączam: 1/. szczegółowe sprawozdanie o armji litewskiej, niemieckiej i o nich wzajemnym stosunku 2/ Rachunek rozchodów podróży i utrzymania Misji.

Za zgodność:

[Signature]

Mackiewicz

major



w Litwie

ŚCIŚLE TAJNE

O d p i s .

Trzymać pod zamknięciem

S P R A W O Z D A N I E.

Rząd Litewski. Na czele Rządu Litewskiego stoi prezydent Republiki, Dr. Smetona. Rząd Litewski składa się z 14 Ministrów, prezesem gabinetu Ministrów jest Michał Sleżewicz /socjalista ludowy/. Większość ministrów należy do partji socjalistów ludowych lub też do socjalistów demokratów, reszta zaś są chrześcijańscy demokraci. Niektórych ministrów miejscowi mieszkańcy określają słowem "karjerowicz". Wogóle jest to cecha charakterystyczną litewskich socjalistów rządowych. Ministrowie socjaliści prawie wszyscy są o zabarwieniu narodowym nawet szowinistycznym, tylko kilka z nich jest prawdziwych socjalistów. Wogóle skład rządu jest bardzo niewyraźny, tak że sami litwini dobrze nie wiedzą, kto rządzi krajem. O ile skład gabinetu Ministrów jest więcej lewicowy, o tyle w Tarybie góruje prawica.

Skład Taryby
jej stosunek
do Rządu lit.
i do Polski.

"Taryba" jest to rodzaj rady stanu, która składa się z 40 członków, z nich 13 chrześc. dem. 8 bezpart., z których większość prawie wszyscy skłania się ku pierwszemu, 8-postępowców /Pažanga/ 1 santara /koło między-part/, 7-frakcja białoruska i 3 żydzi. Taryba jest prawie bez żadnego wpływu na losy kraju i ma znaczenie więcej, reprezentacyjne, a obecny gabinet Ministrów wszelkimi siłami zwalcza "Tarybę". Wogóle rola "Taryby" jest bardzo niewyraźna, co zaznacza nawet prasa litewska /Lietuva/. Wogóle cały Rząd Litewski szczególnie zaś chrześcijańscy demokraci, jest bardzo wrogo usposobiony względem Polaków i ma się wrażenie, że z obecnym rządem litewskim do żadnego porozumienia się nie dojdzie.

Stosunki litewsko-niemieckie.

Rząd Litewski pozostaje w dużej zależności od Niemców popierany też jest przez nich i podobno niektórzy członkowie rządu korzystają z poparcia materialnego od żydów i Niemców za sianie niezgody między Polakami i Litwinami. Pomimo to stosunek rządu litewskiego względem Niemców jest dosyć wrogi. Rząd Litewski życzyłby aby Niemcy opuścili Litwę, ale dotychczas oni są jeszcze potrzebni. Bardzo często bywają nieporozumienia między rządem Litewskim i władzami niemieckimi, jak na przykład z powodu wrogich wystąpień przeciwko niemieckiej prasie litewskiej, władze niemieckie postawiły rządowi Litewskiemu ultimatum, żądając zmiany tonu prasy. Konflikt był załagodzony, ponieważ Litwini i Niemcy nawzajem są sobie potrzebni. W ostatnich czasach rząd litewski wysłał do Berlina delegata, Dr. Matukajtisa w celu zaciągnięcia pożyczki, ale postawili dwa warunki, mianowicie: 1/. wyrzeczenie się przez Litwinów Prus Litewskich i 2/. zawarcie przez Litwę traktatu z Polską, wygodnego Niemcom. Pierwszy punkt Litwini odrzucili, jaka zaś była odpowiedź na punkt drugi niewiadomo, dość że pożyczka do skutku nie doszła.

Misje koalicyjne i stosunek względem nich Rządu Litewskiego.

W Kownie bawią obecnie misje: wojskowa francuska i polityczno-wojskowa amerykańska. Oprócz tego bywają przejazdem i inne misje, składające się z angielskich, amerykańskich, francuskich, włoskich nawet rosyjskich oficerów. Nie noszą one jednak charakteru politycznego ale najczęściej do spraw powrotu jeńców lub też żywnościowe. Stosunek do misji koalicyjnych, szczególnie francuskiej, znacznie się pogorszył; przyczyną tego jest rozczarowanie: spodziewano się bowiem realnej pomocy materialnej i militarnej, jak również jasnego wypowiedzenia się w sprawie niepodległości Litwy. Jedną z dobrze poinformowanych osób w Kownie wyraziła się

Prasa Litewska.

o tem w następujący sposób:" Misje koalicyjne są tu tylko tolerowane i nawet przez część Ministrów i Tarybę uważane za wrogie-kością niezgody:nieprzyznanie dotąd samodzielnej Litwy jej materjalnie i málitarnie,a także przyjazny stosunek do Polski i Unji .

Prasa Litewska jest reprezentowaną przez "Laisve" organ chrz-dem.,bardzo dla nas nieżyczliwy,dość przytoczyć chociażby artykuł wstępny z dnia 1 czerwca w Nr.55,w którym misję Polską nazywają " samozwańcą" ,a jej członków " pankami litewskimi i zdrajcami " których należałoby zaaresztować,lub conajmniej wypędzić;lub też artykuł " Wie prawa co czyni Lewa" w Nr.54 z dnia 30 maja r.b."Lietuva" jest organem rządowym,też dla nas nieprzychylnie usposobionym. Polacy,według zdania tych gazet,są o wiele gorsi od bolszewików.Korzystają z każdej najmniejszej sposobności,aby Polskę oczernić,zarzucają Wojsku Polskiemu takie gwałty i rabunki,które nigdy nie były popełnione.Rząd Polski nazywają stale "pańskim" który ma jakoby wprowadzić pańszczyznę i w tym celu idzie na Litwę /Nr 1,3,7,8,15 czerwca b.r./Oprócz tych gazet wychodzi jeszcze"Vienybe" ,tygodnik dem.chrz.dla ludu," Lietuvas Ukininkas " tygodnik lewicowy dla ludu i tygodnik " Kariskiu žodio" /słowo wojskowe/ przez naczony specjalnie dla wojskowych.Czytając te wszystkie pisma odnosi się wrażenie,że one mają specjalnie na celu podburzanie ludności litewskiej przeciwko Polakom i najczęściej sztucznie fabrykują różne niebyłe fakty ,pisze się o tem artykuł w jednej z gazet druga zaś gazeta przedrukowuje to ze swemi komentarzami puszcza się to w świat.Czytelnik nie znający stosunków,może rzeczywiście pomyśleć,że to jest prawda i traci zaufanie do Polaków.Trzeba jeszcze

wspomnieć o niemieckiej gazetce " Die Neue Zeit" która stała się szczuje Litwinów i Żydów na Polaków, naprz. artykuł " Die polnische Gefahr" w Nr. 173 z dnia 10 czerwca.

Społeczeń-
stwo pol-
skie.

Społeczeństwo Polskie jest tu bardzo liczne i stanowi rdzenną ludność, bo liczy do 75% ogółu ludności chrześcijańskiej. Ludność Polska jest bardzo terroryzowana przez Litwinów: zapobieżenie polskich orzeków urządzają polskiej młodzieży na ulicy sceny, polscy skautci są rozwiązani, polski " Sokół" też jest rozwiązany a lokal zarekwirowany. Polscy działacze są wysyłani albo siedzą w więzieniu. Odbywają się ciągle rewizje i areszty. Prasa Polska, reprezentowana przez "ziemię kowieńską" podlega bardzo ostrej cenzurze. Są pogłoski że mają zamiar zamknąć gimnazjum polskie w Kownie, bo dyrektora tej szkoły zaaresztowano i osadzono w więzieniu. To wszystko przyczynia się do wzmocnienia pośród polskiej ludności uczuć narodowych, to też sympatje dla Polski wzrastają, masy ludowe całą duszą są oddane Polsce i czekają, kiedy nareszcie uwolnią się z tej niewoli.

Armja litew-
ska, Sztaby i
dowództwo.

Na czele armji litewskiej, walczącej przeciwko bolszewikom, jest gen. Zukowski, polak, przyjaźnie dla nas usposobiony, tak że jest pewność, że dopóki on jest na czele armji, to żadnych wrogich wystąpień przeciwko Polsce nie będzie. Ministrem Wojny jest Merkis, pułkownik, skrajny s-d, ale równocześnie szowinista, człowiek słabej woli. Otocky pułk. pomocnik gen. Zukowskiego polonofil; Wojciekunas- pełni funkcje szefa Oddziału spraw personalnych przy sztabie generalnym /karjerowicz/ był komendant Bobrujska, szowinista człowiek sprytny rządzi obecnie wszystkim, znajduje się pod wpływem polskim/ Dziengielewski, pułk. inspektor arty-

tylerji, bardzo dobrze względem Polaków usposobiony Bałbacz-pełniący ob. adjutanta gen. Zukowskiego; Jan-
cewicz-dowódca pułku husarów; oddz. kar. masz. - Gosztowt
oddział szturmowców-Hahn /niemiec/ Bat inżynieryjny
Nurkas /litwin/ Awjacja-Petrulis żandarmerja-Joczys
/litwin polakożerca/ komendant m. Kowna-Mikuckis /daw-
niej dowódca jakiegoś pułku bolszewickiego, złodziej
polakożerca/ Dowódca artylerji-Jodko; intendantury-
Barczewski, samochód-Fainstel/rosjanin/ Naczelnik szko-
ły oficerskiej pułk. Galwidis-Bykowski.-

Liczebność
i skład ar-
mji litew-
skiej.

Armja litewska liczy obecnie od 6 do 7 tys. ludzi.
Obecnie ogłoszony jest pobór, który naogół daje dobre
rezultaty, tak że należy spodziewać się, że w najbliż-
szym czasie liczba ta powiększy się do 12-15 tysięcy.
Składa się armja litewska narazie z 3 pułków piecho-
ty / z których 3 dopiero formuje się w Rosie/wach/
1 pułku jazdy /husarów/ 3 baterji artylerji, 11 aero-
planów / z nich 4 popsute/ 18 samochodów / z nich 12
ciężarowych/. Formują się jeszcze t. zw. oddzielne batalio-
ny: poniewieski, Kiejdański, Szawelski, Wileński i Kowieński
które mają być przemienowane w pułki. Oprócz tego są
szkoły: oficerska, podoficerska, kar. masz. i t. d.
W armji litewskiej są także części białoruskie: I komp.
piechoty na froncie i I komp. dopiero formuje się w Kow-
nie, a także jest I szwadron jazdy. Oprócz tego w skład
armji litewskiej wchodził baon białoruski w Grodnie, któ-
ry obecnie jest rozwiązany.

Projekt utwo-
rzenia korpusu
litewskiego.
Dyzlokacja
wojsk litew-
skich.

Przewidywano jest utworzenie korpusu litewskiego. Kadra-
mi tego korpusu byłyby: 1/4 pułki piechoty litewskiej
/ 1p. piech. w Kownie za wyjątkiem 3 komp., które znajdu-
ją się w Marjampolu, Wołkowyszkach i Olicie, 2p. piech.-
na froncie za wyjątkiem 10 i 11 komp. które znajdują się
w Poniemuniu i które stanowią zaczątek 4p. p. 3 pułk Ko-
wieński-formuje się w Sejnach, I komp. tego pułku w Su-
wałkach, oraz jakieś części na froncie.

2/Baony: Poniewieski, Kiejdański, Szawelski, które mają być przemienowane w pułki.

3/I pułk jazdy /huzarów/, który ma mieć trzy szwadrony / I szw. obecnie ma 80 ludzi i 80 koni na froncie, 40 ludzi bez koni w Kownie, 2 szwadron 50 ludzi i 50 koni w Wołkowyszkach, 80 ludzi bez koni w Kownie, 3 szw. dopiero się formuje/.

4/2 baterje artylerji

5/11 aparatów lotniczych.

Rachunek ogólny:

I p.p.	- 1500	ludzi	
2 "	- 1300	"	
3 "	- 600	"	
4 "	- 300	"	
Str. graniczna	150	ludzi	
Oddz. kar. masz.	80	"	
Grenadjerzy	60	"	
Kowieński baon	600	"	
Wilenski	600	"	
I pułk huzarów	300	"	150 koni
oddz. wywiad.	30	"	
baon inżynier- yjny	150	"	
oddz. lotniczy	50	"	
żandarmerja	60	"	
szk. podoficers- ka	128	"	
artylerja	150	"	

wszystkiego	6058	ludzi	150 koni

Dodać do tego należy baony: Poniewieski, Kiejdański, Szawelski, których liczebność nie jest ustalona, oraz szkoły podoficerskie, kar. masz. oddziały telefoniczne /23 aparaty 2 centrale/.

Skład żoł- Żołnierze w armji litewskiej przeważnie ochotnicy za
nierzy.

Skład
oficerów

wyjątkiem jednego rocznika, który jest zmobilizowany. Są to przeważnie synowie gospodarscy ze wsi, litwini, chociaż i w pośród nich jest do 5-6% Polaków. Oficerowie zaś, to wszystko b. oficerowie armji rosyjskiej, przeważnie Polacy Dowborczycy. Jest ich mniej więcej do 60%. Większość z nich nawet litewskiego języka nie posiada i mówią ze sobą po rosyjsku. Najwięcej Polaków w częściach samochodowych i technicznych, gdyż Litwini im nie dowierzają i na front nie посыłają. Oficerowie ci są zmobilizowani i służą z musu, w przeciwnym zaś razie konfiskują ich majątki żeby nie to, to wszyscy już dawno byłiby w Wojsku Polskiem. Niektórzy z nich pytali mnie, czy Polacy nie będą im mieli za złe, że oni służą w wojsku litewskim i czy nie powinni byli by przedostać się do Wojska Polskiego. Ja im powiedziałem, że narazie niech zostają, aż póki nie otrzymają odpowiednich wskazówek. Naogół w wojsku, przeważnie wśród oficerów, nastrój więcej polonofilski. Pomimo podburzania żołnierzy przez garstkę t. zw. "uświadomionych litwinów" oficerów i żołnierzy, pośród żołnierzy nie daje się zauważyć nastroju wrogiego względem Polaków. Są pogłoski, że w razie wojny litewsko-polskiej niektóre części nawet czysto litewskie, odmówiły by się wystąpić przeciwko Polakom, jakoby nawet w tej sprawie wśród żołnierzy były tajne uchwały tej treści. Nie ma już co mówić o tem, że oficerowie Polacy w takim wypadku walnie przeszli by na naszą stronę.

Stosunek
wojska li-
tewskiego
do polaków

Stosunek
wojska li-
tewskiego
do Niemców

Stosunek wojska litewskiego do Niemców jest dosyć wrogi. np. oficerowie niemieccy i litewscy nie kłaniają się sobie a między żołnierzami to często i do bójki dochodzi, na przykład 8 czerwca doszło do silnego starcia na froncie poniewieskim między litwinami i Niemcami, używane były nawet kar. maszynowe. Rząd litewski zapytał wtedy gen. Zukowskiego, czy on ma dosyć sił, aby Niemców rozbroić?. Odpowiedź

była odmowna. Było jeszcze kilka analogicznych wypadków co dowodzi, że lada małe nieporozumienie, a może wyniknąć bójka. Niemcy patrzą na wojsko litewskie z góry, przypisując sobie wszystkie zwycięstwa nad bolszewikami, co drażni litwinów jeszcze więcej i pogarsza wzajemny stosunek.

Uzbrojenie Uzbrojone wojsko litewskie dosyć marnie karabiny mają niemieckie i rosyjskie, tylko mają ich bardzo mało, tak że ćwiczenia z rekrutami odbywają się bez karabinów. Składy

Składy naogół świecą pustkami. W składzie głównym w Kownie znajduje się: 13 tys. naboju niemieckich, 1 mil. naboju rosyjskich, 7 kar. masz. 40 rewolwerów, 206 pistoletów do rakiet, 10 tys. rakiet, ładunków armatnich i szrapneli-7270, granatów 5892 i nieznaczna ilość karabinów. Amunicji odczuwa się wielki brak, tak 2 p.p. idąc na front musiał wziąć 4 miliony naboju od Niemców. Skład w Poniewieżu 30 tys. ład. karabinowych i 1 tys. armatnich. W ostatnich dniach wysłana została do Ameryki misja litewska po amunicję i wojsko /ma przywieźć 5 tys. wojska, a niektórzy mówią że 75 tys. co jest nieprawdopodobne/.

Umunduro-
wanie. Umundurowania w wojsku litewskim jest kompletny brak, większość żołnierzy nosi własne ubranie, tylko czapki noszą wojskowe. Bardzo często spotykają się żołnierze prawie bosi.

Wykształ-
cenie. Wyćwiczeni żołnierze są dosyć słabo, przyczyna tego jest: 1/.brak podoficerów i instruktorów 2/.brak karabinów i 3/ że większość oficerów nie posiada litewskiego języka. Dyscyplina w wojsku dosyć dobra, daje się zauważyć karność i grzeczność wojskową. Dla przygotowania oficerów w Kownie jest szkoła oficerska, naczelnikiem której jest pułk. Gal-widis widis-Bykowski. Do szkoły przyjmują się w wykształceniu nie mniej od 4 klas. Obecnie w szkole jest 120 ludzi, element mało inteligentny. Instruktorami są francuzi. Niedługo ma być kurs skończony. Są także także szkoły pod-

Szkoły
wojskowe.

oficerskie 1/.W Kownie na 128 ludzi i 2/.przy kowieńskim baonie tworzy się szkoła podoficerska na pluton, komenda granatników /na 40 ludzi / Są także szkoły k.m.i techniczne.W szkołach podoficerskich są instruktorowie niemcy. Przy awjacji-szwedzi.Naogół można zauważyć, że w Kownie wro praca organizacyjna.Duszą wszystkiego jest gen.Zukowski, który tego wszystkiego dogląda i wprowadza w wojsku surową dyscyplinę.

Dyslokacja Według ostatnich komunikatów, wojska litewskie umocniły się na linii: Aleksandrów, Subocz, Wańkowo, a także wojska litewskie zajęły Gatele i Austrakile. Na froncie poniewieskim znajduje się 2.p.p.części 1.p.p., baon poniewieski, części 3 p.p., baon kiejdański i bateria litewska, 6 dział Litwini mają otrzymać w tych dniach jeszcze 6 dział, które razem z poprzednimi mają tworzyć 3 baterie/szczegółową dyslokację W.lit.patrz w oddziale "projekt utworzenia korpusu lit/ Według ostatnich wiadomości, 120 ludzi piechoty z bataljonu Wileńskiego oraz 2.k.m.wyszło na dopełnienie oddziałów na froncie Koszedary.Jewje, a także 2-gi szw.huzarów. /120 koni / i szw.białoruski /39 koni/ na Wilkomierz.Ustalono, że na froncie między Jewjem i Żyżmorami, koło jeziora Iłgas" stoi 1 bateria litewska /4 działa/.

Armja niemiecka.

Armja niemiecka, okupująca Litwę w ostatnich czasach wynosi mniej więcej 30-35 tys.ludzi.W najbliższym czasie liczba ta ma się zmniejszyć do 10 tys.W okupacji Litwy obecnie znajduje się: 1/.Brygada południowo-lit./Brigade Süd-Litauen/ stoi w Kownie i w okolicach.Wynosi mniej więcej 15 tys.ludzi.

Dyslokacja armji niemieckiej

2/.Grupa Koszedary: artylerja ciężka /4 działa/ i lekka /8-12 dział polowych/.

3/.Grupa od Koszedar w naszą stronę i koło Żyżmor dochodzi do 10 tys.+ 50-80 k.m.Wojska są rozlokowane: w Żyżmorach-2 bataljony, w Zoslach 1 baon, w Koszedarach -1 baon

w Wiłkomierzu - 2 baony w Zejmach - 1 komp./we dworze tam
że skład amunicji i żywności/ 1-2 lekka baterja w Kiejda-
nach-2 bataljony, 1-sza lekka bat. w Michelsoncie i Radzi-
wiliskach po 1 komp. Niektóre części z tej grupy zaczęli
przerzucać pod Szawle.

4/. Bryg. pułk lit./Brig Nord Litauen/ W Wołkowyszkach,
nieliczna, gdyż wiele części z tej brygady przerzucono pod
Olsztyn. Liczy do 8-10 tys. w 15 dział lekkich i na każ-
dych 50 ludzi 1 k.m.

5/. Grupa Szawelska - do 2-3 tys. grupa Szadów do 2 tys.
Zostało ustalone, że operuje tu jako jednostka "Freiwillig
Rezerw Korps" Na czele jego sztabu stoi gen. leutn. von
Eberhardt /sztab w Kownie/. Czynną jego jednostką "Brigade
Süd Litauen" dowódcą której jest gen. major von Opteda
/sztab w Kownie/ korpus Litwy składa się z bataljonów
ochotniczych /od 1 tys i wyżej ludzi/ artylerja lekka a
10-20 arm. na jeden pułk, k-m po 1 na 40-50 ludzi i 1 pułk
jazdy.

Stan armji
niemieckiej
i jej zada-
nia.

Wojsko niemieckie jest zdemoralizowane, bić się nie chce
dyscyplina słaba. Wszystkie kieruchy wojsk niemieckich wykazu-
ją że Niemcy przygotowują się do silnej defenzywy przeciw
ewentualnemu przekroczeniu linii demarkacyjnej przez nas
Są wiadomości, że znajdujące się teraz na Litwie wojska
niemieckie mają wycofać się, a na ich miejsce mają przyjść
saksończycy. Względem Polaków Niemcy są usposobieni bardzo
wrogo, co dało się wyczuć podczas pobytu Misji Polskiej
w Kownie.

Ruchy wojsk
niemieckich

W ostatnich czasach dał się zauważyć ogromny ruch dys-
lokacyjny wojsk niemieckich. Pułk kawalerji niemieckiej
wrócił z frontu do Kowna i ma zamiar wracać do Niemiec
Dało się zauważyć, że niektóre części wojsk niemieckich od-
syłają się na Górny Śląsk, co widać z wykazu ruchu po-
ciągów od dnia 31/V-10/VI.

31-V 2 pociągi z piechotą z Koszedar i Kowna na Wierz-



bołowo.

1/VI-3 pociągi z artylerją niemiecką z okolic Szawel na
Wierzbołowo /Górny Śląsk/

2/VI- 1 poc.z piech.na Wierzbołowo

3/VI-2 " z Radziwiszek na Wierzbołowo /Górny Śląsk/

" 1 " z Kiejdan z piechotą do Kowna

5/VI-1 " z Szak na Wierzbołowo z artylerją

" 1 " z Wierzbołowa do Kowna ze szw.kaw.

6/VI-1 " z Koszedar z kawalerją na Wierzbołowo

7/VI-1 " " "x" " "

8/VI-1 " z Wierzbołowa z kawalerją do Kowna

9/VI-10 wagon "x" " "

Mackiewicz m.p.

Za zgodność:

Major

Jonaszko
typ

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York